

Sygn. akt III AUa 324/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2016 r. w Szczecinie

sprawy H. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 marca 2015 r. sygn. akt VI U 59/15

1. oddała apelację,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz H. B. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III AUa 324/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 grudnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu H. B. prawa do emerytury, ponieważ ubezpieczony nie udowodnił 25 lat okresu składkowego i nieskładkowego.

W odwołaniu od decyzji H. B. podniósł, że posiada wymagany okres składkowy i nieskładkowy. Wniósł o uwzględnienie do ogólnego stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 25 października 1970 r. do 8 czerwca 1974 r.

Na rozprawie dnia 4 marca 2015 r. ubezpieczony sprecyzował, że wnosi o uznanie pracy w gospodarstwie rolnym w okresie ferii i wakacji szkolnych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania argumentując, jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia 28 października 2014 r. (punkt I sentencji) oraz zasądził na rzecz ubezpieczonego od organu rentowego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji swoje rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Ubezpieczony H. B., urodzony dnia (...), 60 lat ukończył (...) r. Wniosek o przyznanie emerytury złożył po raz pierwszy dnia 21 lutego 2011 r. Decyzją z dnia 29 marca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury z uwagi na brak wymaganego wieku, niezłożenie oświadczenia o przekazaniu środków z OFE na dochody budżetu Państwa oraz brak 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Organ rentowy nie uwzględnił H. B. okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 25 października 1970 r. do 8 czerwca 1974 r. Powyższa decyzja uprawomocniła się bez odwołania do Sądu.

Ubezpieczony złożył nowy wniosek o emeryturę dnia 28 października 2014 r. Wykazał on 24 lata 5 miesięcy i 27 dni okresów składkowych i nieskładkowych, a ponadto 22 lata 1 miesiąc i 11 dni okresu pracy w warunkach szczególnych. Będąc członkiem OFE złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na jego koncie na dochody budżetu państwa w dniu 28 października 2014 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że rodzice ubezpieczonego byli posiadaczami gospodarstwa rolnego o powierzchni 7,96 hektara we wsi G. w latach 1948-1986. W spornym okresie, w ramach dzierżawy uprawiali 20 hektarów ziemi. Ubezpieczony był zameldowany w G. w latach 1954 – 1981 na pobyt stały. Od 25 października 1970 r. do 8 czerwca 1974 r. ubezpieczony pobierał naukę w Technikum (...) w S.. W trakcie nauki pracował w gospodarstwie rolnym rodziców zarówno przed wyjazdem do szkoły, jak i po powrocie. W internacie mieszkał tylko 2 tygodnie przed maturą. W gospodarstwie pracowali rodzice ubezpieczonego oraz on sam. Uprawiano: zboża, ziemniaki, buraki, kukurydzę. Ponadto rodzice ubezpieczonego hodowali trzodę chlewną oraz bydło.

Dalej Sąd I instancji ustalił, że okresy wakacyjne w czasie nauki ubezpieczonego przypadły na czas: od 25 czerwca 1971 r. do 31 sierpnia 1971 r., od 23 czerwca 1972 r. do 31 sierpnia 1972 r., od 22 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. Okresy te łącznie z okresami uwzględnionymi przez organ rentowy dają 25 lat i 20 dni okresu ubezpieczenia. Ponadto okres wakacyjny w trakcie nauki w szkole, po zdaniu matury, przypadł na okres od 9 czerwca 1974 r. do 27 października 1974 r. W wyżej wskazanych okresach ubezpieczony pracował stale w gospodarstwie rolnym rodziców. Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczony wykonywał głównie prace polowe, zajmował się koszeniem, zwożeniem zboża, przygotowaniem ziemi pod siew oraz zasiewem. Pracował w ten sposób po 12-16 godzin dziennie w okresie żniw. Po tym czasie praca ubezpieczonego wynosiła co najmniej 4 godziny dziennie.

W oparciu o art. 184 ust. 1 i 2, art. 5-11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej: ustawa emerytalna) oraz art. 1 i 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r. nr 50, poz. 291) Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim uznał odwołanie ubezpieczonego za uzasadnione.

Sąd I instancji zaznaczył, że warunkiem, który wystarcza dla uznania okresu pracy w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1983 roku jest wykazanie wykonywania czynności rolniczych zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej domownika (art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników) w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, to jest minimum 4 godziny dziennie. Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że okresy pracy ubezpieczonego przypadające w okresach wakacyjnych wyczerpują definicję pracy w gospodarstwie rolnym pozwalając tym samym na doliczenie ich do ogólnego stażu pracy. Sąd I instancji podkreślił zarazem, że świadek M. B. zeznał stanowczo o charakterze i czasie trwania pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym rodziców. Zeznania te zostały przez Sąd orzekający uznane za wiarygodne i tworzące logiczną

całość oraz odpowiadające doświadczeniu życiowemu. Zeznania świadka nie budziły wątpliwości Sądu Okręgowego, w szczególności mając na uwadze wielkość gospodarstwa rolnego, liczbę osób w nim pracujących, a także fakt, że korespondowały z zeznaniami ubezpieczonego, który stanowczo podał zakres swoich prac i ich wymiar czasowy.

Dodatkowo Sąd I instancji podkreślił, że w sprawie zaszyły nowe okoliczności oraz zostały przedstawione nowe dowody pozwalające na rozpoznanie niniejszej sprawy w trybie art. 114 ustawy emerytalnej.

Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony H. B. uzyskał wymagany wiek, złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych w OFE na dochody budżetu Państwa, a ponadto przedstawił nowy dowód w postaci zeznań świadka M. B. na okoliczność pracy w gospodarstwie rolnym. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że ubezpieczony legitymuje się wszystkimi warunkami koniecznymi do przyznania emerytury w wieku obniżonym. Posiada wymagany wiek, okres pracy w szczególnym charakterze, w szczególnych warunkach oraz udowodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, tym samym uzupełniając okres uznany przez organ rentowy okresem pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze wskazanym powyżej.

Tak argumentując Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sporne świadczenie Sąd I instancji przyznał od daty spełnienia wszystkich przesłanek do przyznania świadczenia, to znaczy od daty złożenia oświadczenia o przekazaniu środków zgromadzonych w OFE na dochody budżetu Państwa, co ubezpieczony uczynił dnia 28 października 2014 r.

Sąd I instancji przyznał ubezpieczonemu koszty zastępstwa procesowego od organu rentowego na podstawie 98 § 1 i 3 k.p.c. kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w wyniku błędnego przyjęcia, że sporny okres zatrudnienia ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia potwierdzają zeznania świadka M. B. oraz dokumenty w postaci zeznań T. D. i J. B., podczas gdy z zeznań świadka M. B. wynika, że nie pracował on razem z ubezpieczonym, w konsekwencji tego nie był bezpośrednim świadkiem wykonywania pracy przez ubezpieczonego, który w spornym okresie uczył się. Ponadto ubezpieczony nie wykazał okoliczności, polegającej na wydzierżawieniu przez rodziców 20 ha gruntów. Zeznania natomiast ubezpieczonego i wyżej wymienionych świadków T. D. i J. B. zostały rozstrzygnięte decyzją odmowną organu rentowego z dnia 29 marca 2011 r., od której ubezpieczony nie złożył odwołania, a którą to istotną okoliczność Sąd Okręgowy pominął i co do której nie podał przyczyn, dla których temu dowodowi odmówił wiarygodności i mocy, co stanowi także o naruszeniu art. 316 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy.

W treści apelacji organ rentowy podniósł, że uznanie, iż ubezpieczony pracował w gospodarstwie rolnym rodziców pozostaje w sprzeczności z treścią zebranego materiału dowodowego, co dowodzi dowolności w orzekaniu. Apelujący zaznacza, że M. B., nie był bezpośrednim świadkiem wykonywania pracy przez ubezpieczonego i nie znał istotnych jej szczegółów. Nadto fakt, że świadek był sołtysem nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia, a także sprawował on tę funkcję już po spornym okresie. Apelujący podkreśla, że ubezpieczony nie wykazał, zgodnie z art. 6 k.c., okoliczności, że rodzice ubezpieczonego dzierżawili 20 ha gruntów. Skarżący podkreśla także, że sporny okres i zeznania ubezpieczonego oraz świadków T. D. i J. B. podlegały uprzednio merytorycznej ocenie i zostały prawomocnie rozstrzygnięte decyzją odmowną ZUS z dnia 29 marca 2011 r. Apelujący stoi na stanowisku, że Sąd Okręgowy pominął powyższe istotne okoliczności, a nadto nie podał przyczyn, dla których decyzji ZUS z dnia 29 marca 2011 r. i związanych z jej wydaniem skutkom prawnym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Apelujący wniósł także o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację H. B. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zdaniem ubezpieczonego Sąd I instancji prawidłowo ustalił i uzasadnił zarówno stan faktyczny i prawny, stanowiący podstawę do wydania zaskarżonego wyroku. Nadto ocena materiału dowodowego mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Ubezpieczony w całości zgadza się z argumentami przedstawionymi przez Sąd I instancji. Dodatkowo podkreśla, że jego pracę w gospodarstwie rolnym rodziców potwierdzają zeznania aż trzech różnych świadków. Zeznania T. D. oraz J. B., z uwagi na podeszły wiek, zostały zabezpieczone i spisane przed Burmistrzem Gminy T. w 2000 r. Obaj ci świadkowie obecnie nie żyją i nie ma możliwości przesłuchania ich przed sądem. Ubezpieczony zaznacza, że specyfika pracy na roli charakteryzuje się tym, że często na różnych obszarach wykonuje się prace w różnych terminach i mogą one trwać przez wiele dni. W dodatku należy mieć na uwadze zmienną pogodę. Prace zaś przy hodowli wykonywane są w obrębie zabudowań gospodarczych. W związku z charakterem prac polowych, ich udokumentowanie przez zeznania świadków jest znacznie utrudnione, co jednak nie umniejsza ich rangi dowodowej. W niniejszej sprawie zeznania tworzą logiczną całość w związku z pozostałym materiałem dowodowym. Ubezpieczony podkreśla, że M. B. sprawował funkcję sołtysa w części spornego okresu, co wpływało na jego wiedzę o okresach i charakterze pracy H. B.. Ubezpieczony zaznacza, że w okresie nauki jedynie pomagał rodzicom w miarę wolnego czasu, jednakże w okresie wakacji, gdy następuje spiętrzenie prac polowych bez żadnych ograniczeń wykonywał stałą pracę. Ubezpieczony podniósł także, że istotnie w 2011 r. złożył do ZUS wnioski o wcześniejszą emeryturę, który został rozstrzygnięty decyzją odmowną, z uwagi na brak wieku emerytalnego, brak wniosku o przekazanie środków zgromadzonych w OFE na dochody budżetu Państwa oraz brak 25 lat okresu składkowego i nieskładkowego. Wbrew jednak twierdzeniom organu nie było wówczas podstaw do składania odwołania, gdyż ubezpieczony nie spełnił podstawowej przesłanki osiągnięcia odpowiedniego wieku, a pozostałe przesłanki były w zasadzie bez znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia wniosku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz dokonał właściwej ich oceny prawnej, ustalenia te i ocenę prawną materiału dowodowego w całości aprobuje Sąd Odwoławczy. Ubezpieczony H. B. wbrew twierdzeniom organu rentowego, w toku postępowania sądowego wykazał przesłanki warunkujące przyznanie mu prawa do emerytury we wcześniejszym wieku w związku z pracą w warunkach szczególnych (art. 184 ustawy emerytalnej). W szczególności ubezpieczony osiągnął odpowiedni wiek, wymagany staż pracy w warunkach szczególnych, wymagany okres składkowy i nieskładkowy oraz złożył wnioski o przekazanie środków z OFE na dochody budżetu Państwa.

Przedmiotem niniejszego sporu pozostawała okoliczność, czy ubezpieczony pracował stale w gospodarstwie rolnym rodziców. Spełnienia pozostałych przesłanek do wcześniejszej emerytury organ rentowy nie kwestionował.

Na wstępie Sąd Apelacyjny wskazuje za Sądem I instancji, że zgodnie z artykułem 10 ust. 1 i 3 ustawy emerytalnej, jeżeli ustalone okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu przy ustaleniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki, przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r., okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16-go roku życia przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16-go roku życia traktuje się jak okresy składkowe. Okresów tych nie uwzględnia się, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników. Za powyższe przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym uważa się okresy wykonywania pracy na takich warunkach, jakie po dniu 1 stycznia 1983 roku dawały podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2001 roku II UKN 466/00 OSNNP, OSNP 2003 7/186). Jak wskazuje artykuł 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ubezpieczenie społeczne rolników obejmuje na zasadach określonych w ustawie rolników i pracujących z nimi domowników. Domownikiem w rozumieniu ustawy jest osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego, albo w

bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Przy tym stała praca w gospodarstwie rolnym nie polega na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, co ze względu na rozmiar gospodarstwa lub rodzaj produkcji rolnej może nie być w pewnych okresach konieczne, lecz polega na gotowości do wykonywania pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga. Dlatego wymogiem jest zamieszkiwanie w pobliżu gospodarstwa, co zapewnia dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2001 roku II UKN 466/00 OSNP 2003/7/186). O stałości pracy domownika w gospodarstwie rolnym w rozumieniu artykułu 6 punkt 2 ustawy cytowanej wyżej, decyduje zachowanie mimo prowadzenia działalności pozarolniczej, gotowości do świadczenia jej na rzecz gospodarstwa przez osobę bliską w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jej funkcjonowania z uzupełnieniem, że wymiar tego czasu powinien sięgać, co najmniej połowy wymiaru tego czasu pracy, (wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2011 roku II UK 305/10 Lex nr 852557).

Odnosząc się do zarzutu błędnych ustaleń faktycznych oraz wadliwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie stażu pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym rodziców i w okresie wakacji, Sąd Apelacyjny zauważa, że w postępowaniu sądowym fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie mogą być dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, bez ograniczeń obowiązujących w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym. Do sądu orzekającego należy ocena wiarygodności i mocy dowodowej wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów. Ustalenie charakteru zatrudnienia, które ma przesądzać o dodatkowym stażu ubezpieczeniowym, jest faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), który w postępowaniu przed sądem może być udowodniany wszelkimi środkami dowodowymi. Nie obowiązują wówczas ograniczenia wynikające z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasady wypłaty tych świadczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2006 r., sygn. I UK 115/06). Zgodnie z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych na wnioskodawcy spoczywa więc ciężar wykazania tych okoliczności, od których zależy prawo do określonego świadczenia emerytalnego, jak i jego wysokości. Tym samym w niniejszym postępowaniu na H. B. spoczywał ciężar udowodnienia faktu, że w spornych okresach świadczył stale pracę w gospodarstwie rolnym rodziców. Swobodna, lecz nie dowolna ocena dowodów zgromadzonych w sprawie (art. 233 §1 k.p.c.) doprowadziła Sąd I instancji do trafnych, bo logicznych i odpowiadających zasadom prawidłowego rozumowania ustaleń. Świadek M. B. zeznał stanowczo o charakterze i czasie trwania pracy ubezpieczonego, przedstawiając także czynności jakie ubezpieczony wykonywał. Nadto zeznania te korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym oraz zeznaniami samego ubezpieczonego. Należy przy tym zaznaczyć, że wbrew twierdzeniom apelacji M. B. pełnił funkcję sołtysa w G. przynajmniej w części spornego okresu i był bezpośrednim świadkiem niektórych czynności podejmowanych przez ubezpieczonego. Przed Sądem pierwszej instancji zeznał „widziałem jak robił opryski, kosił siano”. Nadto pełniąc funkcję sołtysa, który siłą rzeczy musi interesować się życiem wsi i jego mieszkańców, świadek miał odpowiednią wiedzę o pracy świadczonej przez ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym rodziców. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje stanowisko Sądu I instancji w przedmiocie uznania zeznań świadka za wiarygodne i nadania im waloru dowodu decydującego.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny podkreśla, że okoliczność niewykazania przez ubezpieczonego dzierżawienia 20 ha gruntów przez rodziców nie miała dla niniejszej sprawy istotnego znaczenia. Należy mieć na uwadze, że gospodarstwo o powierzchni 8 ha było dużym gospodarstwem jak na ówczesne czasy, wymagającym znacznego nakładu pracy zwłaszcza, że w gospodarstwie hodowano dużo trzody chlewnej i bydła oraz uprawiano zboża, buraki, ziemniaki, kukurydzę, którą należało zebrać oraz odpowiednio zagospodarować, a prace były wykonywane ręcznie. Na gospodarstwie pracowały tylko 3 osoby. Nadto, jak wynika z akt ZUS (k. 44), organ rentowy zaliczył pracę ubezpieczonego w powyższym gospodarstwie rolnym w okresie od 9 czerwca 1974 r. do 27 października 1974 r., a więc nie wiadomo dlaczego nie zaliczył pracy w okresie wakacji.

Sąd uznał, że przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 6 k.c., zastosowana odpowiednio w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z niego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w

art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna. Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005 r., Wydanie 6). Również judykatura stoi na takim stanowisku, czego wyrazem jest wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, w którym wyrażono pogląd, iż „Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa”. Przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszego sporu należało przyjąć, że ubezpieczony skutecznie zaprzeczył twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla niego ustaleń. Ubezpieczony wskazał wiarygodne dowody, które Sąd I instancji słusznie uznał za wystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy na korzyść odwołującego. Udowodnienie zaś stanowiska przeciwnego spoczywało więc po stronie organu rentowego, który obowiązkowi temu nie podolał ani przed Sądem I instancji, ani też przed Sądem Odwoławczym. Powodem wydania wcześniejszej odmownej decyzji było przede wszystkim nie spełnienie przesłanki wymaganego posiadania wieku po stronie ubezpieczonego 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, nieprzekazanie środków z OFE na dochody budżetu państwa. Tak, więc stan faktyczny sprawy przy wydaniu pierwszej decyzji z 29 marca 2011 roku był odmienny aniżeli przy wydawaniu drugiej spornej decyzji. W szczególności ubezpieczony w odwołaniu od spornej decyzji zawęził swoje odwołanie domagając się zaliczenia okresu pracy w wakacje. Wykazał swoimi zeznaniami i zeznaniami świadków i tę okoliczność, w przede wszystkim wskazał na nowe fakty i dowodowy.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że faktami powszechnie znanymi jest, że dzieci wiejskie w okresie żniw, ferii zimowych pracowały w gospodarstwach rolnych rodziców. Za przyjęciem, że wnioskodawca także wykonywał pracę w gospodarstwie wskazuje cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. Twierdzenia organu rentowego nie zostały poparte żadnym dowodem, przeciwnym, są gołosłowne i nie znajdują oparcia w materiale sprawy. Organ rentowy nie naprowadził żadnych dowodów na okoliczność, że w wakacje ubezpieczony nie świadczył pracy. Wówczas nie dojeżdżał do szkoły, nie uczył się a więc mógł pracę świadczyć.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał za Sądem Okręgowym, że okresy pracy ubezpieczonego przypadające w okresach wakacyjnych wyczerpują definicję pracy w gospodarstwie rolnym i pozwalają tym samym na doliczenie tych okresów do ogólnego stażu pracy. Oznacza to, że ubezpieczony legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym 25 lat i 20 dni, w związku z czym spełnia on przesłankę posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego.

Zgodnie z przedstawionymi motywami Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako nieuzasadnioną.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 k.p.c. i na podstawie § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013r. poz. 490 ze zmianami), zasądzając na rzecz ubezpieczonego od organu rentowego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę 120 zł – według stawiki minimalnej.

SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibieli